

miały się spalić, i dla tego właściciel ich zaniósł żądanie do Dyrekcyi Głównej, o wygotowanie dla niego duplikatów. Wzywa się zatem wszystkich, którzyby do własności wspomnianych listów i kuponów, prawa jakie rościli, aby z takowemi do Dyrekcyi Głównej, w Warszawie w przeciągu roku jednego, od dnia 10 lutego 1832 jako daty pierwszego ogłoszenia niezawodnie zgłosili się, inaczej rzeczony listy zastawne, i kupony, umorzone, a na ich miejsce duplikaty wydawni zostaną.

Warszawa dnia 10 Grudnia 1832 r.

Zastępca Prezesa (podp.) *Cieszkowski.*

(3 raz) — Pisarz (podp.) *Drewnowski.*

## Czesć Nieurzędowa.

### POLSKA.

WARSZAWA 8 Kwietnia.

Handel Gdański zależy zupełnie od związków z polskimi prowincjami, leżącemi nad Wisłą i Bugiem, wynika zatem w Polsce wojna w roku zeszłym, mocno mu zaszkodziła. Główne artykuły wywozowe w tym porcie są: zboże, drzewo i potaż. Zboża wywieziono w ciągu roku 1831:

Pszonicy	-	-	łasztów	12,472
Zyta	-	-	—	1194
Jęczmienia	-	-	—	1112
Owsa	-	-	—	211
Grochu	-	-	—	1509

Ogółem łasztów 16,767

Pozostało w magazynach łasztów 5696. Cały prawie przywóz był z propinacyi pruskich nad wisłą. Z królestwa polskiego przyszło tylko 195 łasztów. Najwięcej pszenicy bo 11,973 łasztów— wywieziono do Anglii, resztę do Hollandyi. Zyto szło do Norwegii, Hollandyi i Anglii, jęczmień i groch prawie wyłącznie do Anglii. Drzewo dębowe, mianowicie kłepki, w początku 1831 r. znacznie były do Anglii potrzebowane i płacono je bardzo wysoko. Co dało powód, iż nawieziono go tyle ze Sztetyna i innych miejsc, iż dziś zapasy jego są we dwóynasób większe od przosztorocznych. To wszakże nie może mieć wpływu na kłepkę przychodzącą z Wisły, której zawsze więcej potrzebują, z powodu wyższej dobroci.

— Dnia 23 lutego r. b. przez najwyższy ukaz J. C. K. Mości do kapituły orderów ros-

syjskich otrzymał order S. Anny trzeciej klasy, prezydent miasta Kalisza w królestwie Polskiem Onieliński, w nagrodę gorliwością odznaczony służby i przywiązania do rządu prawego.

(G. S.)

— Dnia wczorayszego po przyjacielskiem porozumieniu się, dawna resursa rozwiązana została. Meble i wszelkie do niej należące sprzęty, nabyła resursa z Mniszkowskich pałacu nową zwana, do której bardzo wielka liczba członków rozwiązanej przystąpiła.

### NOWE ZABURZENIE W PARYŻU.

#### FRANCYA

Paryż 2 Kwietnia.

— »Dziś w więzieniach *Stey Pelagii* wybuchnęły groźne zaburzenia, których skutkiem, gdyby nie dosyć wczesne przybycie gwardyi municypalnej, więźniowie byłiby się wydostali na wolność. Podobnież i na ulicach *St. Denis* i *St. Martin*, nastąpiły tłumne rozruchy. Tu główną rolę odegrali zbieracze gałganów, którzy rzucili się na kary do wywozu śmieci na nowo przez administracyą miasta użyte;— z takowych wozów kilka spalił, inne powrzucał do Sekwany. Sklepy na tych ulicach zaraz pozamykano. Mimo usiłowań gwardyi narodowej i pompiarów, nie wszędzie można było od razu przywrócić spokojność i porządek.»— (*Messageur de Chambres.*)

— Dziennik *Temps* także zawiera szczegóły o tym wypadku: »Wczoraj z rana, na przedmieściu *St. Antoniego*, na targowicy *Lenoir*, na rynku *Maubert* i na ulicach prowadzących do mostów *Hôtel Dieu*, i *St. Michała*, tudzież na ulicach *Monffetard*, *St. Jakóba*, *Copeau*, i w okolicy więzień *Stey-Pelagii*, nastąpiły tłumne zbiegowiska pospólstwa, do których byli początkiem zbieracze gałganów, oburzeni a raczej podżegnieni tem: że z powodu panującej cholery, dla utrzymania czystości w murach stolicy, przedsięwzięto sprzątać dniem i nocą wszelkie nieczystości z ulic. Ludzie ci w liczbie przeszło 4,000 żyjący jedynie ze zbierania po śmieciach różnych przedmiotów, mogących jeszcze przynieść im jakiekolwiek korzyści, tą nową przeszkodą w swoim zarobkowaniu, łatwo się dali namówić do rozruchu: a do nich przyłączyły się zaraz masy podżegnionego pospólstwa, ciągle przeciw rządowi rozjątrzanego